

Protokół Nr LXX.2022
z sesji zwyczajnej Rady Powiatu w Opatowie
odbytej w dniu 28 października 2022 r.

Obrady Rady Powiatu zostały rozpoczęte o godzinie 13⁰², a zakończone o godzinie 14⁴⁸. W sesji wzięło udział 16 radnych, na ogólną liczbę 17 radnych, zgodnie z listą obecności. Listy obecności radnych oraz osób zaproszonych obecnych na sesji stanowią kolejno załączniki nr 1 i nr 2 do niniejszego protokołu.

Obradom przewodniczyła pani Bożena Kornacka – Przewodniczący Rady Powiatu w Opatowie, która powitała wszystkich obecnych.

Na wstępie pani Przewodnicząca poprosiła wszystkich o powstanie i uczczenie minutą ciszy, z uwagi na fakt, iż na terenie Powiatu Opatowskiego wydarzyła się tragedia - w pożarze zginęła rodzina.

Ad. 1. Otwarcie obrad sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka wypowiedziała formułę „otwieram obrady sesji rady powiatu”. Następnie poprosiła o zalogowanie się do systemu do głosowania elektronicznego. Obecni radni w liczbie 15 zalogowali się do systemu. Pani Przewodnicząca stwierdziła, że obrady są prawomocne.

Podczas rozpoczęcia sesji nieobecne 2 osoby – pani radna Wiesława Słowik oraz pan radny Wojciech Majcher.

Ad. 2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka zapytała, czy są uwagi do protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Nikt nie zgłosił uwag, wobec czego pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie protokół z poprzedniej sesji Rady Powiatu w Opatowie.

W głosowaniu jawnym protokół Nr LXIX został przyjęty.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wacław Rodek, Adam Rozszczypała, Tomasz Staniek, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

Następnie pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu obrad.

Ad.3. Przyjęcie porządku obrad.

1. Otwarcie obrad sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Okresowa informacja o pracy Zarządu Powiatu pomiędzy sesjami.
5. Interpelacje i wolne wnioski radnych.
6. Podjęcie uchwał Rady Powiatu:
 - a) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Opatowskiego na lata 2022 – 2026,
 - b) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Opatowskiego na 2022 rok,
 - c) w sprawie zawarcia porozumienia o powierzeniu zadania organizacji przewozów o charakterze użyteczności publicznej w zakresie publicznego transportu zbiorowego w powiatowych przewozach pasażerskich,
 - d) o zmianie uchwały w sprawie wyznaczenia linii komunikacyjnych publicznego transportu zbiorowego, dla których organizatorem jest Powiat Opatowski,
 - e) w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia skargi.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
8. Zakończenie obrad LXX sesji Rady Powiatu.

Pani Przewodnicząca odczytała powyższy projekt porządku obrad, a następnie zapytała, czy są uwagi.

Nikt nie zgłosił uwag, wobec czego pani Przewodnicząca poddała powyższy porządek obrad pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wacław Rodek, Adam Rozszczypała, Tomasz Staniek, Tomasz Świętek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

Kontynuując pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 4. Okresowa informacja o pracy Zarządu Powiatu pomiędzy sesjami.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka udzieliła głosu panu Tomaszowi Stańkowi – Staroście Opatowskiemu, który przedstawił okresową informację o pracy Zarządu Powiatu pomiędzy

sesjami stanowiącą załącznik nr 5 do niniejszego protokołu. Kontynuując zapytała, czy są pytania do pana Starosty w realizowanym punkcie.

Wobec braku głosów pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 5. Interpelacje i wolne wnioski radnych.

Pani Przewodnicząca zapytała, czy ktoś chciałby zabrać głos w realizowanym punkcie.

O zabranie głosu poprosił pan radny Bogusław Włodarczyk, który powiedział, że podczas ostatniej sesji 2 czy 3 radnych zarzuciło mu manipulację i nie przedstawianie rzeczywistych faktów. Nie chcąc dyskutować po próżnicy poprosił o dokumenty. Pani Przewodnicząca powiedziała, abym czytał dokumenty, że są one zamieszczone na stronach internetowych starostwa. Dlatego ma ich sporo, zacytuje i wówczas się okaże kto manipuluje i jak wygląda praca tej rady. Pan radny B. Włodarczyk oznajmił, że przez 4 lata przyjmowałem chrześcijańską zasadę: 'jak cię ktoś uderzy w jeden policzek, nastawiłem drugi'. Wyzywaliście mnie tu od TW, od takich, od innych, obrażaliście. Starłem się dyskutować merytorycznie, gdyż uważałem, że takie działania mają sprowadzić z merytoryki działania. Postanowiłem, że nie mogę dalej nadstawiać drugiego policzka, bo społeczeństwo by pomyślało, że rzeczywiście mówię nieprawdę. Podczas ostatniego posiedzenia powiedziałem, że w przekazie medialnym jest informacja, że na wniosek pana Kazimierza Żółtka zarząd podjął określone decyzje w stosunku do szkół. Pan K. Żółtek odpowiedział, żeby nie wierzyć w przekazy medialne, a pani przewodnicząca, żeby czytać, więc pozwolicie Państwo, że przeczytam fragment z protokołu zarządu z 26 sierpnia 2022 r., które odbyło się o godzinie 13.00. w sprawie odwołania dyrektora Zespołu Szkół w Ożarowie Marii Curie-Skłodowskiej. Kontynuując pan B. Włodarczyk odczytał fragment następującej treści: „pan starosta odczytał treść projektu uchwały w sprawie odwołania dyrektora Zespołu Szkół w Ożarowie wraz z uzasadnieniem, a następnie zapytał, czy ktoś chciałby zabrać głos. Nikt głosu nie chciał zabrać. W głosowaniu uchwała została podjęta stosunkiem głosów - za było 3 głosy: pan Andrzej Gajek, pan Kazimierz Żółtek, pan Maciej Wolański. Przeciw 0 głosów, 2 osoby się wstrzymały: pan Tomasz Staniek i pani M. Jalowska się wstrzymały, więc rozumiem, że na ówczesny czas kierownictwo powiatu w osobach pana starosty i pani wicestarosty nie było przekonane co do odwołania dyrektora, bo gdyby było przekonane, to przecież głosowałoby za - logiczne. W dalszej części sprawy organizacyjne. Pozwolę sobie zacytować co mój szanowny pan kolega radny Kazimierz Żółtek powiedział, żeby nie wierzyć w przekaz medialny, a pani przewodnicząca zasugerowała, żeby przeczytać. Pozwolę sobie zacytować: „Głos zabrał pan Kazimierz Żółtek członek zarządu powiatu, który zawnioskował o niezwłoczne podjęcie działań w celu ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora Zespołu Szkół im. Marii Skłodowskiej - Curie. Dodał, że jego zdaniem powinna to być osoba nie uwikłana w sprawę szkoły, gdyż dzięki temu będzie można stworzyć dobre środowisko pracy. Osoba, która potraktuje wszystkich sprawiedliwie by jednostka mogła swobodnie

działać, kontynuować pracę, której zarząd powiatu oczekuje. Nadmienię, że obecnie uważa, że nie gwarantuje tego żadna osoba pracująca w tej szkole. Pan starosta poddał wniosek pana Żółtka pod głosowanie.”. Za wnioskiem, a więc za tym, żeby żadna osoba ze szkoły nie mogła być dyrektorem, gdyż żadna osoba nie gwarantuje uczciwości pracy tam głosowało 5 osób: Tomasz Staniek, Małgorzata Jalowska, Andrzej Gajek, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek. Przeciw 0, wstrzymało się 0. Mam także protokół z 17 sierpnia br., ale nie chciałbym Państwu zabierać za dużo czasu i go czytać. No to jak to jest? Ten przekaz medialny był prawdziwy czy nie? Ale powiedzcie mi Państwo, jak tak można uczciwie i szczerze podjąć decyzję, że nikt z nauczycieli się nie nadaje? Panie Kazimierzu, był pan nauczycielem długoletnim, dyrektorem. Wyeliminować 50 osób, 40 kilka i stwierdzić, że nikt się nie nadaje? Byliście Państwo członkami komisji i Państwo szliście na tę komisję i wiedzieliście, że co by pani Kozioł nie powiedziała, to wy i tak za nią nie zagłosujecie, bo była uchwałą zarządu powiatu. Podejrzewam, że nigdzie w Polsce się nie zdarzyła taka sytuacja, żeby w taki sposób po prostu to zrobić. Pytałem wcześniej, bo słyszeliśmy o wszelkich informacjach jakie zarząd podjął uchwały, ale na poprzedniej sesji nie słyszeliśmy o tym, że zarząd podjął decyzję, że żadna osoba ze szkoły się nie nadaje na to stanowisko, a przecież to była bardzo ważna informacja, która dla społeczeństwa powinna jasno brzmieć. Czego się baliście? Czego się wstydziliście, żeście tego nie zacytowali? Spokojnie szanowni Państwo, ale chciałbym podejść do jeszcze czegoś innego. Moja szanowna koleżanka była uprzejma powiedzieć, że mówię nieprawdę i manipuluję. Postanowiłem sprawdzić, żebyśmy wiedzieli, kto czym manipuluje, jak wygląda nieprawda. Mam wystąpienie szanownej pani spisane dokładnie, bo się przygotowałem i mam dokumenty. Na szczęście kolega Wojtek dotarł, to mam nadzieję, że potwierdzi. Na ostatniej sesji rozpatrywaliśmy 3 projekty uchwał wniesione przez Komisję skarg, wniosków i petycji. Tydzień czasu po wszedłem na stronę stosując się do sugestii pani przewodniczącej i chciałem sobie poczytać protokoły. Okazało się, że różnych protokołów nie ma. Dzwonię, pytam się, gdzie są protokoły? Przygotujemy. 19 września ukazał się pierwszy protokół z komisji. A co komisja zatwierdzała? To jest protokół? to jest skarga, to jest protokół z komisji. Nie było żadnych protokołów. W posiedzeniu brały dwie panie udział, która jedna jest przewodniczącą dwóch, obydwie panie są przewodniczącymi komisji i biorą udział w trzech komisjach. Poprosiłem o posiedzenia, na którym ja byłem, na którym składałem rezygnację i mam ten protokół. Napisałem do pani przewodniczącej komisji Alicji Frejlich, że protokół nie oddaje rzeczywistego odzwierciedlenia. Pani mi odpowiada, że komisja przyjęła ten protokół i oddaje. Proszę Państwa, protokół ukazał się 19. tego miesiąca. Komisja poinformowała nas na posiedzeniu Rady, że przyjęła te protokoły. Ja mogę dalej cytować jak będzie potrzeba. Na tym posiedzeniu, o czym mówiłem dwa razy na posiedzeniu tej komisji. Nikt nie zaprzeczył, liczę, że Wojtek to potwierdzi. W protokole było tak, że pani Aneta Bławat powiedziała, że w związku z wnioskiem, żeby zrobić sesję nadzwyczajną i omówić te tematy wyłączyła siebie z prac komisji i wyłączyła panią radną Alicję Frejlich. Nie ma w protokole nawet słowa o tym. W protokole nie ma słowa o tym, że kolega Wojtek Majcher złożył rezygnację nie tylko z wiceprzewodniczącego, ale i z pracy komisji - przecież Wojtek złożyłeś – mówił pan radny B. Włodarczyk. W protokole, który się

ukazał 19 października br. nie ma słowa o tym. Mało tego, wyłączenie się pani Anety Bławat i pani Alicji Frejlich podyktowane było tym, że są członkami Komisji rewizyjnej, która pracuje i nie może podjąć tej decyzji. Także wtedy kiedy chcieliśmy zrobić sesję nadzwyczajną w 8 osób, 7 podpisując wniosek, pani zawnioskowała o przerwanie sesji, gdyż nie mogłaby dyskutować, bo jest w trakcie kontroli. Na sesji nadzwyczajnej nie można dyskutować, ale na komisji dwuosobowej, bo dwie panie były mogą podejmować decyzje bez przygotowanego protokołu. W protokole jeszcze raz powtarzam nie ma decyzji o tym, że kolega Wojtek zrezygnował w ogóle z pracy komisji, nie ma informacji o tym, że pani Aneta Bławat wyłączyła siebie i panią wiceprzewodniczącą. To jak to jest? Na jednym posiedzeniu moje panie się wyłączacie, a na drugim, jak pstryk światło się włączacie? Więc bardzo bym prosił, żebyśmy do tego tematu podeszli na spokojnie, więc jeśli chce się mi mówić, że manipuluję, to trzeba wiedzieć jakie są fakty. Więcej nie pozwolę na to, żeby mi sugerować inne sprawy. Z szacunku dla pań radnych nie będę odnosił się do dalszej części wypowiedzi i nie będę cytował (o ile nie będę zmuszony) innych dokumentów w tym temacie łącznie z wynagrodzeniem, z tym jak pracujemy i tak dalej, więc proszę Państwa nie ja manipuluję – mówił dalej pan radny B. Włodarczyk. Nie rozpatrzyliśmy na sesji nadzwyczajnej sprawy, która dotyczy Zespołu Szkół w Ożarowie. Zarząd podjął decyzję jaką podjął. Odkąd się odbyło posiedzenie komisji konkursowej. Na posiedzeniu komisji konkursowej nie ma rozstrzygnięcia, jest powołanie, ale dzisiaj słuchałem wystąpienia pana starosty. Nie usłyszałem tego, że w poniedziałek była grupa osób, która jako przedstawiciele szkoły przyjechali do pana, do zarządu powiatu na spotkanie. Mówiła o tym publicznie na posiedzeniu Komisji Rady Miasta i Gminy w Ożarowie pani Marta Kozioł. Zarząd nawet nie raczył przeczytać, co komisja przywiozła. Jest to nagranie proszę włączyć i zobaczyć. Mało tego, zarząd podjął decyzję i powołał panią na dyrektora. Rzeczywiście zarząd ma takie prawo, ale powiat to nie jest żaden prywatny folwark. Najlepszą ocenę państwa pracy łącznie z Komisją rewizyjną wystawiła rada pedagogiczna. 99% członków rady pedagogicznej wyraziło w głosowaniu tajnym sprzeciw propozycji zarządu dot. powołania pani dyrektor. Ja rozumiem, że wszyscy dostaliśmy petycję skierowaną do Przewodniczącej Rady Powiatu i radnych w Opatowie z prośbą o odczytanie. Jakoś nie słyszałem, żeby dzisiaj pan starosta powiedział uprzejmie, że ta petycja wpłynęła, że zarząd powiatu ją odczyta. Kontynuując pan radny Bogusław Włodarczyk odczytał treść ww. pisma od Grona Pedagogicznego oraz pracowników administracji i obsługi w Zespole Szkół w Ożarowie im. Marii Skłodowskiej – Curie (załącznik nr 6 do niniejszego protokołu). Proszę Państwa, po wpłynięciu pisma, to nie ja je pisałem, pisało go grono pedagogiczne Zespołu Szkół jakoś nie widzieliśmy wcześniej od zarządu tego pisma, na które w tym piśmie się powołują. Nie przedstawiono nam tego stanowiska, ale przede wszystkim nie przedstawiono go mieszkańcom powiatu opatowskiego. Informacja też medialna (możecie mi sprostować albo nie) jest taka, że 400 uczniów Zespołu Szkół napisało pismo do zarządu powiatu, które zostało złożone na ręce ówczesnej pani Przewodniczącej, że to pismo ówczesnej pani dyrektor zostało zatrzymane. Odsyłam do informacji, bo jakbyście pytali skąd, które pani Kozioł przekazała na Komisji Rady Miasta i Gminy w Ożarowie. Jest to publiczne, proszę włączyć nagranie w tym temacie. Szanowni

Państwo, nie wiem czy w tym województwie od początku reaktywacji samorządu kiedykolwiek była taka sytuacja, ale to przecież nie ja doprowadziłem do tego, nie my. Jak mówiłem, że jest grupa trzymająca władzę, pan wiceprzewodniczący zaczął mówić, że grupa przestępcza trzymająca władzę. Ja tak nie mówiłem Panie Przewodniczący z szacunku do choćby do osób, które pełnią funkcję. Nie będę cytował określonych spraw i odnosił się do tego, ponieważ uważam, że do takiego poziomu nie chciałbym schodzić. Mamy sytuację taką, że nie podyskutowaliśmy o tym. Gdybyście nie robili Państwo problemów, mówię o grupie trzymającej władzę i spotkalibyśmy się z początkiem września, jak proponowałem choćby na Komisji skarg, wniosków i petycji, na radzie powiatu prosiłem, nie byłoby potrzeby zwołania sesji nadzwyczajnej, nie trzeba byłoby robić cyrków z jej odkładaniem. Proszę Państwa, dwa miesiące minęło od czasu, kiedy na komisji dwie panie powiedziały, że komisja musi zakończyć pracować. Do dnia dzisiejszego komisja nie zakończyła pracy. Ja mam dokładnie protokoły z posiedzeń komisji. Jak będzie potrzeba, to odczytam jak długo komisja pracowała i co dyskutowała w tym temacie, ponieważ poproszono mnie, żebym czytał. Nigdy nie czytałem, no ale skoro mnie poproszono i kobieta prosi, pani przewodnicząca rady, to trudno nie przychylić się do jej prośby, nie odczytać. Mam wszystkie protokoły od miesiąca lipca z posiedzeń Komisji rewizyjnej. Jak będzie potrzeba to odczytamy, jak to komisja strasznie pracowała, jak długo one trwały. Można było zamknąć to. Pytam się komu i na co to było potrzebne? Dlaczego po prostu tak, a nie inaczej do tego tematu podchodzimy? Proszę Państwa, mówiono, że jestem mistrzem manipulacji. Sami zobaczyliście na razie tego, kto jest mistrzem manipulacji i kto jest największym hipokrytą tutaj. Z szacunku jeszcze raz powtórzę do wszystkich radnych nie chcę cytować, odnosić się do reszty, o ile nie będę musiał. Natomiast chcę postawić formalny wniosek do pani przewodniczącej. Po pierwsze, uważam, że Rada Powiatu powinna dzisiaj podjąć następującą decyzję. Rada Powiatu w Opatowie przeprasza grono pedagogiczne, pracowników oraz uczniów Zespołu Szkół w Ożarowie za sytuację związaną z obecną sytuacją. Uważam, że powinniśmy otrzymać dokumenty, które podpisali uczniowie (ich petycję 400 osób podpisało). To nie są dzieci, to są dorosłe osoby. Podpisały, dały pani dyrektor - było to publiczne. Dalej, uważam, że Rada Powiatu powinna wystąpić do zarządu i zażądać powołania na stanowisko dyrektora osoby, której oczekuje całe grono pedagogiczne 99%, 400 uczniów, a więc cała szkoła i całe środowisko ożarowskie, a więc powołanie na stanowisko pani Marty Kozieł. Chciałbym również apelować do grupy trzymającej władzę o to, żeby powróciła do normalnego funkcjonowania rady. Ja przypomnę, że to Państwa grupa trzymającą władzę podjęliście na początku tej kadencji, że komisje są w takiej, a nie w innej ilości. Komisja rewizyjna 5 osób, Komisja skarg, wniosków i petycji 5 osób. Po wymianie zarządu na nowym rozdaniu, któreście państwu uwarzyli, jak wam brakło głosów, to mamy taką sytuację: w Komisji Skarg, wniosków i petycji mamy 3 osoby. Wojtek składał rezygnację, wycofywał się. Mam nadzieję, że zachowasz się uczciwie, bo przecież Stańczyk i grono pedagogiczne, to jest Twoje towarzystwo i dzisiaj Ci mówię publicznie. Skoro miałeś odwagę raz złożyć na posiedzeniu komisji, bo złożyłeś, rezygnację to zachowaj się konsekwentnie. To nie mnie, ale przede wszystkim Ciebie i twoich kolegów, i koleżanek oceniła uchwała zarządu powiatu, którą

cytowałem, więc wnoszę o to, żeby grupa trzymająca władzę utworzyła, że komisje są 5-osobowe, że radny pracuje w dwóch, a nie w trzech komisjach i że przewodniczący komisji jest jeden. Dlaczego do tego doszło, to sami wiecie. Mówiliśmy o tym parę razy, nie chcę tego powtórzyć. Dzisiaj mamy trzy bardzo ważne komisje, które liczą po 3 osoby. Dwie panie są na przemian. W jednej jedna pani jest przewodniczącą dwóch komisji, druga pani jest przewodniczącą dwóch komisji. Są nawzajem po prostu w tym temacie. Ja rozumiem, że nie mają czasu merytorycznie pracować, no bo kiedy. Uważam, że byłoby uczciwie w stosunku nie do nas, ale w stosunku do mieszkańców tego powiatu powrócić do tego, co sami żeście Państwo uchwalili na początku tej kadencji czyli pięcioosobowe komisje. Uważam, że mieszkańcy Ożarowa, mieszkańcy Opatowa mają prawo oczekiwać, że sytuacja w Zespole Szkół w Ożarowie ulegnie normalizacji, a może ulec tylko i wyłącznie w taki sposób, w jaki to określiło grono pedagogiczne w 99% głosując oraz młodzież zbierając 400 podpisów – zakończył wypowiedź pan radny B. Włodarczyk.

Podczas ww. wypowiedzi na salę obrad wszedł pan radny Wojciech Majcher (godz. 13:14). Od tej pory posiedzenie toczyło się w obecności 16 – osobowego składu radnych.

O głos poprosił pan Kazimierz Żółtek, radny, członek Zarządu Powiatu, który powiedział prosił na poprzedniej sesji, aby nie rozgrywać politycznie sytuacji jaka wydarzyła się w Zespole Szkół im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ożarowie. Okazuje się, że cały czas ta rozgrywka polityczna, która szkodzi szkole trwa. Padło tu strasznie dużo zarzutów, zapytam dlaczego ta rada, która jak pan Bogusław Włodarczyk twierdzi dziś powinna gremialnie przeprosić społeczność szkoły w Ożarowie? Jestem innego zdania, udowodnię to, ale nie dzisiaj. Odpowiem na pewno na zarzuty pana radnego Włodarczyka, ale nie dzisiaj i już mówię dlaczego. Dlatego, że mamy od tego sesję specjalną, nadzwyczajną sesję poświęconą szkole w Ożarowie. Sesję, która nie została dokończona. Prosiłem jako członek zarządu odpowiedzialny za oświatę w naszym powiecie, aby dać spokój tej szkole, aby pozwolić pracować zarządowi, dyrektorowi, nauczycielom i uczniom, bo ruszył nowy rok szkolny. Niestety dzieje się dokładnie odwrotnie. Niestety robi się coraz większą burzę. Bardzo nad tym ubolewam. Więcej na temat powiem, ustosunkuję się do zarzutów, z którymi się absolutnie nie zgadzam. Ustosunkuję się do tych zarzutów szanowni Państwo i drodzy mieszkańcy powiatu opatowskiego, gdy ujawnimy efekty pracy Komisji rewizyjnej i gdy tu odbędzie się wolna, jak w demokratycznym kraju dyskusja nad sytuacją. Wszystko to może się zdarzyć we właściwym czasie. Natomiast uważam za skandal to, co się dzieje teraz. Są tu samorządowcy. Byłem dyrektorem szkół, nauczycielem. Uważam, że dorośli powinni pozwolić pracować tak skomplikowanej instytucji jak szkoła pozwolić pracować spokojnie, a tu robi się rozgrywkę polityczną. Ja wytłumaczę się również z zarzutów, jakie postawiono. Muszę ważyć słowa, bo wyląduję w sądzie za jedno nierozważnie powiedziane słowo -taka jest wolność słowa w powiecie opatowskim. Szanowni Państwo, wytłumaczę się ze wszystkich zarzutów. Zanim zakończę tę wypowiedź, muszę jeszcze powiedzieć kilka bardzo ważnych rzeczy. Dwie, a chciałoby się powiedzieć z pięć. Pierwsza rzecz, czy komisja

konkursowa popełniła jakieś błędy? Zarzuty ohydne padają, że Żółtek, który się wypowiedział tak czy inaczej miał wpływ na pracę całej komisji. Szanowni Państwo, kto logicznie myślący postawi taki zarzut? Ja mam jeden głos w 12-osobowej komisji. Kupiłem za pieniądze innych członków komisji, pracowników kuratorium, rady rodziców? Szanowni Państwo, ja miałem na tej komisji jeden głos. Ja nie spotykałem się z nikim przed komisją, ani w przerwie komisji i nie agitowałem jak mają ludzie pracować. Jestem samorządowcem, działaczem społecznym i dyrektorem szkoły przez wiele lat, szanowanym człowiekiem. Nikt mi tej reputacji w prosty, skrótowy i zmanipulowany sposób nie zburzy. Ja się ze wszystkiego wybronię, ale nie dzisiaj. Dajmy tej szkole spokój – powtarzał pan radny K. Żółtek. Kto skłonił uczniów do pisanie petycji? To już jest za głęboko idąca ingerencja w pracę szkoły - niedopuszczalna. Tym zajmą się w odpowiednim czasie odpowiednie instytucje. Wciąganie uczniów w rozgrywki, niespełnione ambicje dorosłych? Proszę Państwa, wytłumaczę się dlaczego padły takie słowa moje na zarządzie. Wcale się z nich nie wycofuję. Są pisma, są dowody. Nikt z takich działań się nie wytłumaczył. Nikt nie przyszedł do nas, nie powiedział: 'Słuchajcie, zrobiliśmy głupotę'. To nieważne, to nieważne. Czy zarząd powiatu ma prawo obsadzić dyrektora tak jak to czyni? Czy ma prawo po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej i kuratora uczynić ten krok i wprowadzić nowego dyrektora? Szanowni Państwo, dość manipulacji na tak delikatnym organizmie jak szkoła. Bądźcie poważni – zakończył wypowiedź pan radny K. Żółtek.

Podczas realizacji bieżącego punktu na salę obrad opuścił pan Starosta Tomasz Staniek (godz. 13:38), który nie powrócił już na salę obrad. Od tej pory posiedzenie toczyło się w obecności 15 – osobowego składu radnych.

Następnie pani Przewodnicząca B. Kornacka udzieliła głosu pani Wicestarosie Małgorzacie Jalowskiej.

Głos zabrała pani Wicestarosta M. Jalowska, która powiedziała, że się pozwoli odnieść do tego, co pan radny Bogusław Włodarczyk powiedział i rzeczywiście zgadza się z tym, co mówi pan Kazimierz Żółtek. Powołuje się kilkakrotnie na zdanie wyrwane z kontekstu, ale chciałam tutaj wyprostować. Chociaż rzeczywiście będzie sesja poświęcona tylko i wyłącznie szkole, z resztą na Państwa wniosek i wcale się nie uchylamy, ale z powodów formalnych nie mogliśmy tego wcześniej zrobić. A jeżeli chodzi o Pana wypowiedź, że zarząd głosował odnośnie, że powstała uchwała, że się nikt nie nadaje - nie było nigdy takiej uchwały i nie ma takiej uchwały. Wtedy głosowaliśmy wszyscy odnośnie zwrócenia się o opinię do kuratora, bo takie są wymogi formalne i dostaliśmy taką opinię. Pozwoliłam sobie zabrać głos przede wszystkim w obronie pracowników starostwa, a przede wszystkim biura rady. W ostatnim czasie, szczególnie w ostatnim półroczu pracownicy są niezwykle obciążeni pracą, za którą bardzo dziękuję. Nadmiar różnych sesji, komisji, Komisji skarg, wniosków i petycji, czy rewizyjnej czy nasze prace. Częstotliwość posiedzeń powoduje, że rzeczywiście panie mają bardzo dużo pracy w tym zakresie, zostają po godzinach, ale skrupulatnie to wszystko robią i tutaj nie było żadnej manipulacji, że protokół później. To, że być może on był później

zamieszczony na BIP-ie, to nie znaczy, że on w rzeczywistości nie został sporządzony na dzień, kiedy był zatwierdzany, więc bardzo proszę o odnoszenie się z szacunkiem do pracowników biura rady, bo to naprawdę to są ludzie, którzy przeżywają to niezwykle, ponadto na ten szacunek my wszyscy zasługujemy zarówno radni, jak i pracownicy. Protokół był przygotowany, po prostu nie był zamieszczony na BIP-ie, za co pracownicy przepraszali. Byli też w niedyspozycjach, urloпах oraz zwolnieniach lekarskich. Dlatego chciałam tutaj podkreślić ogromną pracę i stres związany z presją czasu nad tym, żeby to wszystko co procedujemy, te wszystkie komisje, sesje czy zarządy, które też się odbywają często, czuwając, żeby to wszystko było w sposób precyzyjny i w odpowiednim czasie było zrobione. Dlatego tu nie ma żadnej manipulacji z naszej strony- mówiła pani Wicestarosta M. Jaluwska. Kończąc wypowiedź pani Wicestarosta podziękowała za pracę pracownikom biura rady.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu Adamowi Rozszczypale – Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu, który zaproponował, żeby pan radny B. Włodarczyk odsłuchał to, o czym powiedział na poprzedniej sesji, gdyż uważa, że nikogo nie obraził, ani niczego nie sugerował. Wyjaśnił, iż czuje się trochę urażony i obrażony tym, że ktoś używa tych sformułowań tj. „grupa trzymająca władzę” i tylko to miał na myśli.. Powiedziałem, że źle mi się to kojarzy, bo w przeszłości medialnej funkcjonowało takie określenie „grupa przestępcza trzymająca władzę”, więc nikogo nie obrażam, a pan delikatnie to zmanipulował. Takie stwierdzenie źle mi się to kojarzy i prosiłem też, żeby używać raczej sformułowania Prezydium Rady, jest zarząd, bo ja wcale nie czuję się jakąś grupą, która na siłę tutaj trzyma władzę, bo w tym stwierdzeniu moim zdaniem taka sugestia jest zawarta. Pan ciągle mi coś zarzuca już drugi raz, więc proszę o to, żeby pan odsłuchał i zastanowił się jak to było – zakończył wypowiedź pan A. Rozszczypała.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu Andrzejowi Gajkowi, który powiedział, że również został wywołany do odpowiedzi przez pana radnego B. Włodarczyka, ale żeby nie wdawać się w niepotrzebne dyskusje w tym temacie, w całości popiera to co powiedział pan radny Kazimierz Żółtek i kontynuując jego myśl by ograniczyć niepotrzebny potok słów. Proponuję, żeby do dyskusji na temat szkoły w Ożarowie przejść wtedy, kiedy będziemy mieć komplet materiałów, nad którymi pracuje Komisja rewizyjna i wówczas ustosunkujemy się na podstawie informacji, którą będziemy mieć. Poświęcimy tamtą sesję nadzwyczajną temu problemowi. Dziś będziemy tylko i wyłącznie mówiąc potocznie „bić pianę”. Bardzo proszę o to żeby zakończyć tą niepotrzebną w tym momencie dyskusję. Składałem wniosek formalny o zakończenie dyskusji na ten temat i przeniesienie tej dyskusji. Skoro opozycja złożyła wniosek o sesję nadzwyczajną, ta sesja będzie, to wtedy podyskutujemy na ten temat. Pani Przewodnicząca, na podstawie § 24 ust. 3 statutu powiatu opatowskiego składałem taki wniosek.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka wobec tej sytuacji zapytała pani mecenas A. Piątkowskiej, czy zasadnym jest głosować zgłoszony wniosek?

W odpowiedzi na powyższe zapytanie pani mecenas A. Piątkowska powiedziała, że to pani Przewodnicząca Rady Powiatu generalnie prowadzi dyskusję. Taki wniosek formalny w ogóle jest zbędny, gdyż pani Przewodnicząca może tę dyskusję po prostu zakończyć bez głosowania takiego wniosku.

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu podziękowała pani mecenas za udzielenie odpowiedzi, a następnie udzieliła głosu kolejnej zgłaszającej się osobie – pani radnej Alicji Frejlich.

Głos zabrała pani radna Alicja Frejlich, która powiedziała, że chciała się odnieść do wypowiedzi o zarzuty odnośnie protokołu, że nie wszystkie informacje, czy nie wszystkie oświadczenia, czy wnioski są zapisane zdaniem pana radnego pana Bogusława Włodarczyka i protokół nie odzwierciedla przebiegu posiedzenia. Nie będę tu wypowiadać swoich słów, ale zapoznam szanownych radnych i szanownych Państwa z treścią, jeśli chodzi o wskazany zarzut. Czyli protokół z dnia 29 sierpnia 2022 r. w punkcie 5. Zapoznanie się z opinią radców prawnych w temacie rozpatrzenia skargi o mobbing. „Pan przewodniczący przedłożył stanowisko obsługi prawnej w temacie, kto jest pracodawcą dyrektora szkoły. Przedmiotowe stanowiska stanowią załącznik nr 8 i 9 do niniejszego protokołu. Pan Przewodniczący nadmienił, że pamięta, iż prosił o poparcie stanowiska wyrokami Sądu Najwyższego czego nie otrzymał. W związku z powyższym, zgłasza wniosek formalny, aby komisja wniosła do Przewodniczącej Rady o zwołanie nadzwyczajnej sesji w terminie 7 dni podczas, której tematem byłoby jedynie kompleksowe omówienie funkcjonowania Zespołu Szkół w Ożarowie imieniem Marii Skłodowskiej-Curie oraz funkcjonujących przy niej stowarzyszeń. O zabranie głosu poprosiła pani Aneta Bławat, która wskazała, iż trwają tam jeszcze czynności kontrolne prowadzone przez Komisję Rewizyjną, której jest przewodniczącą i nie chciałaby zdradzać szczegółów kontroli przed jej zakończeniem, a chciałabym w tym uczestniczyć, a w tej sytuacji musiałaby się wyłączyć. Dlatego też prosi, aby odłożyć sesję w tym temacie. Pan Przewodniczący powiedział, iż uważa, iż Rada Powiatu w Opatowie oraz mieszkańcy powinni mieć możliwość zapoznania się z całością dokumentacji. Dodał, iż przeciąganie czynności kontrolnych przez Komisję Rewizyjną paraliżuje podjęcie dalszych czynności i nie zależy jej na zakończeniu tej sprawy. O zabranie głosu ponownie poprosiła pani Aneta Bławat, która odpowiedziała, iż ocena przewodniczącego jest niesprawiedliwa i prosi, aby poczekał z oceną do momentu przeczytania protokołu z czynności kontrolnych, gdyż wszystko będzie wyjaśnione. W związku z powyższym, pan przewodniczący złożył rezygnację z funkcji przewodniczącego Komisji Skarg Wniosków i Petycji. Następnie poprosił pan Wojciech Majcher, który również złożył rezygnację. Następnie opuścili salę obrad po czym zakończono posiedzenie.”. Czyli szanowny panie radny uważam, że zarzuty, które kieruje pan do Komisji skarg, wniosków i petycji uważam, że nie są zasadne – mówiła pani A. Frejlich. Obsługa administracyjna pracuje bardzo uczciwie, sumiennie i protokołuje wszystkie oświadczenia i wnioski, które są zawarte w protokole. Nie widzę jakichś nieścisłości i szanowni Państwo, protokół według mnie odzwierciedla przebieg posiedzenia Komisji skarg wniosków i petycji. Wszystkie wnioski zgłoszone przez pana Przewodniczącego Komisji skarg

i wniosków są uwzględnione. Protokół został z dnia 29 sierpnia prac tej komisji został przyjęty. Przegłosowany był jednogłośnie 19 września br. na posiedzeniu Komisji skarg wniosków i petycji. Uważam, że te wszystkie zarzuty, jakie pan kieruje do pracy Komisji skarg wniosków i petycji nie są zasadne. Chcę tylko ze swojej strony podziękować obsłudze administracyjnej, która naprawdę pracuje bardzo rzetelnie, uczciwie i stara się odzwierciedlać przebieg prac komisji bardzo starannie. Z tej strony bardzo dziękuję tym paniom, które wspierają nas i tak samo obsługa prawna, która też bardzo ciężko pracuje i wspiera nas swoją wiedzą, żebyśmy mogli pracować i oceniać wszystkie skargi, petycje, które wpływają do Rady Powiatu jak najuczciwiej.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka podziękowała pani radnej Alicji Frejlich, a następnie udzieliła głosu pani radnej Anecie Bławat.

Głos zabrała pani radna A. Bławat, która powiedziała, że właściwie większość rzeczy, które chciałam powiedzieć na dzisiejszej sesji zostało już powiedzianych, ale jednak jest jeszcze kilka kwestii, które chciałam poruszyć. Tak jak powiedziała moja przedmówczyni pani radna Alicja Frejlich - jeszcze przed złożeniem wniosku grupy radnych o zwołanie sesji nadzwyczajnej w temacie Zespołu Szkół w Ożarowie i wszystkich wątpliwości co do różnych postępowań osób i czynności kontrolnych się tam dzieje mówiłam panu radnemu Włodarczykowi, że trwają te czynności kontrolne i prosiłam, aby wstrzymał się ze wszystkimi działaniami. Przypominam, że było to zanim złożony został wniosek przez grupę radnych o zwołanie takiej sesji. Poparłam wówczas wniosek radnego B. Włodarczyka o to, że taką sesję należy zwołać i dalej uważam, że w temacie, gdzie jest tyle wątpliwości, że ona rzeczywiście powinna się odbyć, jak przyjdzie na to odpowiedni czas, ale niestety już wtedy nie zostałam zupełnie wysłuchana i pan radny Włodarczyk nie wziął w ogóle pod uwagę to, o czym już mówiłam kilka razy. Szanowni Państwo, drodzy mieszkańcy naszego powiatu, moim zdaniem nie może być tak, żeby w sesji tylko część osób uczestniczyła z prawem do głosu. Po to zostałam wybrana przez Państwa, aby mój głos był również słyszalny i zapewne wiele osób jednak ten głos chce usłyszeć. Wiele razy napominałam i wiele razy prosiłam bardzo grzecznie bez żadnych emocji. Niestety zrozumienia nigdy nie było i do tej pory nie ma. Na poprzedniej sesji Rady Powiatu również prosiłam pana radnego Włodarczyka, aby wstrzymał się chwilę jeszcze z emocjami i z tematem tej szkoły. Znowu ma inne zdanie w danej kwestii. No widocznie nie wiem nie zrozumiał moich próśb, albo może nie chce ich rozumieć. Nie wiem, każdy ma indywidualnie zdanie w danym temacie. Natomiast chcę powiedzieć, że Komisja rewizyjna sama pisze protokół z kontroli. Za nas czynności nie wykonuje biuro rady. Robimy to sami, o czym już mówiłam. Robimy to po pracy, robimy to w czasie wolnym od pracy, robimy to do czego zostaliśmy powołani. Jesteśmy radnymi, chętnie angażujemy się w te prace i nasza praca już niedługo wyniki, efekty naszej pracy zostaną przedstawione. Bardzo Państwa proszę, aby jeszcze chwilę poczekać. Pracujemy poza ogólnymi posiedzeniami. Spotykamy się, pracujemy, rozmawiamy, każdy pracuje w swoim zakresie. Łączymy wnioski i później je analizujemy. Naprawdę przekonają się Państwo, że

nasza kontrola jest niezwykle trudna, bo wprowadziła tak jakby podział w naszej radzie i my mamy niezmiernie trudne zadanie, bo musimy tak przeprowadzić, aby po tym protokole ten podział się zakończył. Musimy na bok odłożyć nasze sympatie zarówno do partii politycznych, do nauczycieli, do pana Stańczyka, do wszystkich osób, których w jakiś sposób to dotyka i jest to naprawdę ciężkie zadanie, a pan radny nam tego nie ułatwia. Także naprawdę już niedługo panie radny Włodarczyk, mamy przegłosowane na ostatnim posiedzeniu komisji przegłosowaliśmy, że przedłużamy czynności kontrolne do 31 października br. nie zamierzamy zwoływać posiedzenia w tym zakresie, aby przedłużać termin. Mam nadzieję, że kończąc protokół nie będziemy potrzebować już żadnych dokumentów. Mamy ich bardzo dużo i tak właściwie jesteśmy już na finiszu. Szanowni Państwo, poczekajmy chwilę, nie grilujemy dzisiaj tematu – mówiła pani radna A. Bławat. Następnie podziękowała pani Przewodniczącej, że na samym początku uczczono minutą ciszy śmierć mieszkańców naszego powiatu. Bardzo dotyka mnie ten temat dlatego, że chłopczyk chodził do żłobka, który prowadzę i dzisiaj nasza placówka jest w żałobie. Także też bez żadnych emocji dzisiaj nie wystąpię, bo po prostu wewnętrznie gdzieś tam w sercu przeżywam też tę tragedię. Dziękuję za głos i bardzo proszę o to, abyśmy zakończyli dzisiaj już ten temat – zakończyła wypowiedź pani radna A. Bławat.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka podziękowała za wypowiedzi pani radnej A. Bławat, mówiąc jednocześnie, iż przychyliła się do jej apelu. Powinniśmy wszyscy zrozumieć to, że nie jest to czas na rozmowy o tej szkole bez wiedzy, bez protokołu komisji, bez argumentów. Są dzisiaj wypowiadane nasze jednostronne opinie. Wprowadza to moim zdaniem także zamęt i zamieszanie w przestrzeni publicznej. My wiemy znacznie więcej niż Państwo, którzy nas słuchają. Budzi to wiele kontrowersji, wiele wątpliwości. Uszanujcie Państwo ten apel pani przewodniczącej Komisji rewizyjnej i poczekajmy wszyscy wspólnie cierpliwie na efekty pracy komisji. Zapewniam, że wrócimy do sesji, która została zawieszona na czas pracy Komisji rewizyjnej. Wtedy Państwo zapoznacie się z tym protokołem. Pytałam panią Przewodniczącą jaki jest etap prac, ile to jeszcze potrwa. Usłyszałam, że mają dużo pracy. Protokół jest kilkudziesięciostronicowy, więc zrozummy to wszyscy i już nie manipulujemy swoimi wypowiedziami i nie próbujemy dochodzić swoich racji. Na dzień dzisiejszy uważam, że nikt z nas nie wie, kto ma rację, bo nikt w tej szkole z nas nie pracował, nikt tą szkołą, aż w takim stopniu, jak w tej chwili do tej pory się nie interesował, więc spróbujemy opanować emocje i spróbujemy tak jak pani przewodnicząca Komisji rewizyjnej apeluje do Państwa odczekać jeszcze niedługi czas, 31 października jest za kilka dni. Jeśli kolejni Państwo, którzy zgłosili się do dyskusji chcą koniecznie zabrać głos, nie jest moją rolą Państwu ten głos odbierać, ale uprzejmie proszę stonować swoje wypowiedzi i ewentualnie przekazać to, co Państwo koniecznie chcą przekazać, ale już w takim tonie o jaki proszę ja i pani przewodnicząca Komisji rewizyjnej – mówiła pani B. Kornacka Przewodnicząca Rady Powiatu.

O głos poprosił pan radny Wojciech Majcher, który powiedział, że pracuje w tej szkole 35 lat. Osiągnąłem sukcesy, 18 olimpijczyków wychowałem, w tym sześcioro centralnych. Proszę

Państwa, zostałem nagrodzony nagrodami kuratora, Ministra Oświaty, odznaką Komisji Edukacji Narodowej, srebrnym krzyżem zasługi, 4 nagrody starosty. Tego nie dostaje nauczyciel za pietruszkę, który pracuje od tak sobie w szkole - po pierwsze. Po drugie, wylewa się fala dziwnego hejtu dla mnie, bo uważam, że młodzież mnie jako nauczyciela wykształcono w ten sposób, że ja mam być światłem w tunelu dla młodego człowieka. Zatem ja nie będę w żaden sposób mieszał młodzieży. Nie zgadzam się na mieszanie młodzieży w sprawy tutaj dotyczące dyrektora. Absolutnie nie zgadzam się na to, z taką opinią się nie zgadzam. W ten sposób mnie wychowano, w ten sposób przygotowano do pracy w zawodzie. Owszem, jeżeli ten ktoś czy ja, czy kto inny by pracował tak samo jak ja, nie mam prawa oceniać pracy byłego dyrektora. Jesteśmy do tej pory kolegami i świat nie runął w gruzach. Pracujemy na co dzień, dzień dobry mówimy sobie i jest okej. Proszę Państwa, poczekajmy, pozwólmy szkole pracować. Po wczorajszym dniu miałam tego serdecznie dość. Dlatego proszę o ciszę i spokój. Niech się to wyjaśni, zobaczymy, popracujemy, zobaczymy – zakończył wypowiedź pan radny W. Majcher.

O głos poprosiła pani Agnieszka Łuba – Mendyk – Wiceprzewodnicząca Rady Powiatu, która powiedziała, że trudno w temacie Zespołu Szkół w Ożarowie nie zajmować głosu skoro ten temat jest tak gorący w całej społeczności w Ożarowie. Szanowni Państwo, wiecie dobrze o tym, że wczoraj odbyła się Komisja Oświaty Rady Miasta i Gminy w Ożarowie i tematem tej komisji również była szkoła tj. Zespół Szkół w Ożarowie. Tak jak ja wielokrotnie podkreślałam, ja nie jestem tylko radną, ale reprezentuję społeczność szkolną. Jestem rodzicem w tej szkole i powiem tak: czujemy się obrażeni. Czujemy się obrażeni tą decyzją i tymi słowami, które zapadły w stosunku do naszych nauczycieli. Zarząd Powiatu niestety nie wziął pod uwagę, ani apeli, ani wszystkich spotkań, ani tych wszystkich pism, które były skierowane do niego i podjął taką decyzję odnośnie powołania dyrektora jaką podjął – mówiła pani A. Łuba – Mendyk. Szanowni Państwo, nazywanie nauczycieli, że są nieodpowiedni, czy też uwikłani myślę, że jest bardzo niesprawiedliwe. Pod tym pismem podpisało się naprawdę nie wiem 40-50 osób, ja tych ludzi znam. Wiem, że grono pedagogiczne w szkole w Ożarowie są to ludzie inteligentni, są to ludzie wykształceni, są to ludzie doświadczeni, to są wspaniali pedagodzy, którzy znakomicie pracują z młodzieżą w klasach nawet i 30-paroosobowych, gdzie są również dzieci i młodzież z Ukrainy, Białorusi, Kazachstanu. Mówienie o tym, że nie ma wśród tych osób żadnej osoby, która nadawałaby się na stanowisko dyrektora, jest rzeczą nie do zaakceptowania. Myślę, że w ogóle postawa zarządu powiatu wobec całej społeczności szkolnej, wobec mieszkańców Ożarowa jest bardzo źle postrzegana. Tym bardziej to boli jak słowa takie wyraża były nauczyciel. Czekamy na te przeprosiny. Myślę też, że jeśli chodzi o tą sesję nadzwyczajną, gdyby ta sesja nadzwyczajna odbyła się w terminie, to też na pewno tych tematów by nie było tak wiele, a niestety przedłużanie nie prowadzi do niczego dobrego – zakończyła wypowiedź pani Wiceprzewodnicząca Rady A. Łuba – Mendyk.

Następnie pani Bożena Kornacka Przewodnicząca Rady Powiatu udzieliła głosu pani radnej Barbarze Kasińskiej.

Głos zabrała pani radna B. Kasińska, która powiedziała, że szkoła to żywy organizm i bardzo by prosiła, żeby wszyscy o tym pamiętali. Boli mnie, że o tym nie pamiętamy, bo kiedy słyszę, że to takie słowa, że to skandal, że są niespełnione ambicje dorosłych, że to w ogóle sprawa polityczna. Od jakiegoś czasu znaczy w nawiasie dodaję, od jakiegoś czasu, niepokoi mnie jaką radną powiatu opatowskiego to, że takie schronienie u nas na naszej ziemi znajdują osoby spoza ziemi opatowskiej, ale to tak na marginesie i kiedy słyszę, że to takie sprawy polityczne, to naprawdę bardzo mi jest przykro. Bo myślę, że Państwo w ogóle nie rozumiecie tego problemu, który miał miejsce kilka dni temu. Bo tak naprawdę to są trzy sprawy. Więc sprawa pana byłego dyrektora, sprawa konkursu i sprawa grona pedagogicznego środowiska tej szkoły, to są trzy inne sprawy i oczywiście, że zarząd ma prawo powołać swojego dyrektora. Tu zabrakło jednej małej rzeczy, po prostu nikt z gronem nie porozmawiał, bo do nich przyjeżdżano, ale według mnie zabrakło merytorycznej dyskusji. Nie rzucać słowa tak ma być, tak to jest i tak będzie, tylko dyskusji. A ja wiem bo w tym środowisku nauczycielskim się obracam, że nie odczuli tego i takiej rozmowy nie było i pewnie dzisiaj nie byłoby naszej dyskusji, naszych sporów, gdyby była rozmowa z całym gronem. My w tej radzie z całym szacunkiem przepraszam Pani Przewodnicząca, ale takie od pewnego czasu odnoszę wrażenie, że my pewne sprawy bolące, kipiące przykrywamy białym prześcieradłem, odpychamy na później. A to prześcieradło przemoknie i będzie znowu większy problem. Naprawdę ja to tak po prostu czuję, że tu naprawdę nie chodzi o to, kto wygrał w konkursie i kogo powołaliście. Tu chodzi o to, że grono poczuło się, że nie uszanowano ich. Nie ich jakiejś tam decyzji, tylko ich, a proszę Państwa to są trochę inne czasy. Może ten relikwiarz komunistyczny, Karta Nauczycielska broni nauczycieli, ale jest też inna świadomość ludzi i szkoła nie jest własnością prywatną. Jednostek powiat ma coraz mniej. Chodzi mi o to, że już tak naprawdę budżetowych jednostek jest mało i ja jako nauczyciel proszę, żeby uszanować nauczycieli - zakończyła wypowiedź pani radna Barbara Kasińska.

Pani Przewodnicząca B. Kornacka powiedziała, że rzeczywiście wiele kontrowersji narosło wobec tego tematu. Sama poświęciła czas, żeby obejrzeć Komisję Oświaty w Ożarowie i trudno jest jej się nawet odnieść do tego, bo był to przepraszam jeden z punktów, który omawiano i tam wodził prym radny Ożarowa znany z takich ciągle innych poglądów i innych podejść do sprawy niż pozostali. Kontynuując powiedziała, że ciężko jest się jej odnieść do tego, bo powiedział ów radny tyle rzeczy, na przykład nieprawdziwych o jej osobie, że nawet nie będzie się już zniżać do jego poziomu i tłumaczyć tego. Pozostawia to ocenie wyborców, co pewnie zrobią. Natomiast pewien temat był wywołany dlatego, że zarówno były dyrektor szkoły, jak i pani, która nie została przez zarząd wybrana na dyrektora, a są radnymi akurat tej Rady Miejskiej w Ożarowie i ten temat mogli bezpośrednio mając udział w Komisji Oświaty poruszać. Powiem tak, ja także byłam tutaj radną wcześniej, także zmieniali się różni dyrektorzy w różnych placówkach. Powiem szczerze, że nikt mnie nie pytał. Ówczesny zarząd

działał, miał prawo. Ja nie wносиłam pretensji. Zarząd miał takie prawo, żeby podejmować decyzje, ale powiem uczciwie, że nikt mnie nie pytał o to, czy ja się zgadzam z tym, czy nie zgadzam. Nikt mnie nie informował o tym. Ja po prostu decyzje zarządu jako radna przyjmowałam do wiadomości. Każdy ma swoje kompetencje. Procedura wyboru dyrektora została wyczerpana. Czynność ta jest przypisana tylko zarządowi powiatu. Natomiast my nie mając kompetencji w tym temacie i możliwości ingerencji praktycznie dyskutujemy dzisiaj już półtorej godziny i nadal Państwa proszę, żeby ten temat odłożyć na tą sesję, która będzie poświęcona szkole – zakończyła wypowiedź pani Przewodnicząca B. Kornacka.

O głos poprosił pan Kazimierz Żółtek – radny, Członek Zarządu Powiatu, który oznajmił, że nie będzie nic mówił, ponieważ to co chciał powiedzieć, powiedziała przed chwilą pani Przewodnicząca. Dziękuję Pani Przewodnicząca za te słowa, za zakończenie dyskusji, za wyciszenie tej dyskusji. Chciałbym odpowiedzieć pani radnej Barbarze Kasińskiej - byłej wieloletniej dyrektor szkoły, ale nie zrobię tego dzisiaj. Odpowiem na sesji, która będzie dokończona i poświęcona tym sprawom, i tego co się wydarzyło i wydarzy w naszym Zespole Szkół w Ożarowie. Mamy na to czas na specjalnej sesji, która może trwać i na tej sesji dowiecie się Państwo i Pani Barbara Kasińska wielu rzeczy, o których nie wie. Odpowiedź Pani byłaby zupełnie inna, gdyby Pani te rzeczy wiedziała. Także to jest po prostu bezzasadne wypowiadanie się dzisiaj, strzelanie kulami w płot i podgrzewanie atmosfery wokół tej szkoły, gdzie jak Pani powiedziała to żywy organizm. To moje słowa, które padły tu przed pół godziny. Żywy organizm - nie eksperymentujemy – zakończył wypowiedź pan Kazimierz Żółtek.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu Adamowi Rozszczypale – Wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu, który powiedział, że nadal apeluje, bo pani Przewodnicząca apelowała, żeby jednak przerwać tę dyskusję, bo będzie sesja nadzwyczajna. My przecież zdominowaliśmy tę sesję dyskusją i naprawdę każdy z nas może pięknie tutaj mówić, argumentować, ale poczekajmy trochę i wtedy będziemy mogli się wygadać i argumentować. Bardzo dziękuję pani Anecie Bławat. Szkoda, że po zabranii jej głosu inni się nie zreflektowali, żeby przerwać tę dyskusję, bardzo żałuję i dziękuję jeszcze raz Pani Anecie Bławat, ponieważ jestem trochę pod wrażeniem takiej merytoryki i tego co robi tutaj na tej sali – mówił pan Wiceprzewodniczący A. Rozszczypała.

Pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu Jackowi Dwojakowi, który powiedział, że miał głosu nie zabierać, ale jego koleżanka radna B. Kasińska powiedziała wszystko. Nie będę tłumaczył pewnych pojęć, których nie pojął pan radny Kazimierz Żółtek, ani pan radny Gajek, bo dzisiaj Bogusław Włodarczyk nie dyskutował na temat szkoły pana Stańczyka, czy nabroił cię nawywijał, czy nie, tylko bronił siebie i swojej wypowiedzi z poprzedniej sesji. To wy rozpętaliście z powrotem tę wojnę i zaczęliście udowadniać swoje. Dlatego nie skoncentrowaliśmy się nad tym pismem. Dlaczego? Ja byłem kiedyś kilka lat przewodniczącym Rady Rodziców w tej szkole. Znam to grono pedagogiczne bardzo dobrze.

Nie będę wydawał opinii, bo już opinia została wydana. Tylko, że każdy mówi „Zostawmy”, „Rozpatrzmy”, „Jak się komisja skończy”. Komisja się skończy 31. X. Sesja będzie może 15, może 20, a dyrektor przyjdzie 2 XI. Gra muzyka, powołał go zarząd, tego dyrektora czy dyrektorkę. Tylko gorzej będzie jak Panie Radny Żółtek, Panie Gajek, Panie Wolański, jak po miesiącu wy poczujecie ślinę na twarzy, bo grono pedagogiczne nie będzie tolerowało tej pani dyrektor – mówił pan radny J. Dwojak. Następnie pan radny Dwojak zwracając się pana radnego K. Żółtka powiedział, że nie wypomina, że był dyrektorem, wójtem i jakie petycje wpłynęły do Rady Gminy w Iwaniskach. Ja tego Panu nie mówię, bo mogłem powiedzieć i niech mi Pan nie przeszkadza. Ja skończę, uszanuję wypowiedź pani przewodniczącej i więcej na temat szkoły nie będę dyskutował. Czy pan Stańczyk jest winny, czy niewinny? – zakończył wypowiedź pan radny J. Dwojak.

Podczas realizacji bieżącego punktu na salę obrad opuściła pani radna Alicja Frejlich (godz. 14:19), która powróciła na salę obrad (godz. 14:22).

O głos poprosiła pani Wicestarosta Małgorzata Jalowska, która odniosła się do słów dot., że zarząd nie szanuje nauczycieli mówiąc, że jest wręcz przeciwnie. Chciałabym, żeby to wybrzmiało z ust, że darzymy dużym szacunkiem. Mamy piękne wyniki, o których mówił pan radny Wojciech Majcher, wieloletni nauczyciel, za co dziękuję, za tą Pana pracę. Zresztą tutaj w radzie jest i pani Barbara Kasińska i pan Tomasz Świątek. Także jesteście nauczycielami i naprawdę jako zarząd mogę powiedzieć, że bierzemy pod uwagę wszystkie zgłaszane uwagi i je realizujemy. Stąd też są tak ogromne osiągnięcia z Państwa strony właśnie dzięki tej dobrej współpracy. Niestety tutaj rzeczywiście ta sytuacja nabrzmiała i ona jest niepotrzebna, szczególnie społeczności szkolnej. Rozmawialiśmy z delegacją i na koniec padły słowa, że za co bardzo dziękuję tej delegacji, że przedstawili swoje bolączki, uwagi, swoje stanowisko i powiedzieli bardzo ładnie na koniec, że uszanują decyzję zarządu. Nie wszyscy Państwo znacie wszystkie szczegóły i żeby znowu te zdania wyrwane z kontekstu nie wybrzmiały, że już w ogóle nie mamy w poszanowaniu szkoły. Wręcz przeciwnie. Naprawdę zależy nam na dobru szkoły, a na pewno nie zależy nam na tej sytuacji, która rzeczywiście dzisiaj ma miejsce. Także ogromny ukłon, szacunek do całego grona pedagogicznego za pracę i poświęcenie. Wszyscy są wieloletnimi pracownikami, doświadczonymi. Dzięki temu uczniowie mają sukcesy szkoły, chętnie przychodzą do naszych szkół i to jest Państwa zasługa, za co jeszcze raz serdecznie dziękuję. Spotkanie odbyło się w atmosferze myślę, że przyjaznej. Można dopytać się ewentualnie osób, którzy uczestniczyli w tym spotkaniu. To nie jest tak, że my w ogóle nie słuchaliśmy, nie rozmawialiśmy, nie braliśmy niczego pod uwagę. Dziękuję za pracę całej kadry pedagogicznej w szkołach powiatu opatowskiego – zakończyła wypowiedź pani Wicestarosta.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu panu radnemu Tomaszowi Świątkowi.

Głos zabrał pan radny Tomasz Świątek, który powiedział, że właściwie swoje wypowiedzi mógłby najbardziej podpiąć pod wypowiedź pani radnej Agnieszki Łuby – Mendyk i pani Barbary Kasińskiej. Pani Starosto, ja wiem, że ten dialog jest prowadzony ze szkołami. Rzeczywiście szanujecie nasze zdanie. Często szkoły były za poprzedniej kadencji świetnie inwestowane. U mnie w szkole też znakomicie odremontowany internat, świetny parking zrobiony i tak dalej. Także my tego nie zarzucamy. Tylko ja cały czas mam wrażenie, że dobro szkoły proszę Państwa to jest dobro, kiedy jej szefem jest dyrektor, który naprawdę ma poparcie większości i tu z mojej takiej perspektywy czysto nauczycielskiej wydaje mi się, że po prostu zabrakło tego dialogu między radą pedagogiczną, a członkami zarządu – mówił pan radny T. Świątek. Po drugie proszę Państwa, z tego co wiem to ta pani, która teraz została dyrektorem Zespołu Szkół Marii Curie-Skłodowskiej, jest osobą spoza naszego powiatu. Myślę, że to też jest troszeczkę pewien temat do omówienia, bo no jak kiedyś pan radny Włodarczyk powiedział: tak jakby to u nas nie było odpowiednich kandydatów, żeby takie funkcje pełnić. Jeżeli pani Marta Kozieł ma poparcie większości i jest to rzeczywiście spontaniczne, nie organizowane w żadną pajęczynę polityczną, to myślę, że tutaj chyba zabrakło jednak woli i bardziej demokratycznego działania między zarządem, a nauczycielami. To jest bardzo subiektywna moja ocena. Byłem dyrektorem bardzo krótko, bo niecałe 3 lata, ale wydaje mi się, że lepiej się rozwija szkoła, lepiej funkcjonuje, świetne wyniki wszystkie nasze trzy szkoły osiągają wtedy, jeżeli rzeczywiście dyrektor jest od samego początku do końca popierany przez grono, którym ma rządzić – zakończył wypowiedź pan radny Tomasz Świątek.

Następnie pani Przewodnicząca udzieliła głosu pani Wiceprzewodniczącej Agnieszce Łuba-Mendyk, która powiedziała, że chciałaby jeszcze dopytać i ustosunkować się do wypowiedzi pani Wicestarosty, bo powiedziała Pani, że rozstaliście się w atmosferze takiej miłej z jakimiś konstruktywnymi wnioskami. Kiedy było to spotkanie? Pani Starosta jest w stanie odpowiedzieć? To znaczy tak tylko o datę mi chodzi, bo chciałabym dalej kontynuować swoją wypowiedź.

O głos poprosił pan radny, Członek Zarządu Powiatu, który odpowiedział, że ma stenogram z tego spotkania, w którym uczestniczył i mam wypowiedzi każdego uczestnika.

W tym momencie salę obrad opuścił pan radny Tomasz Świątek (godz. 14:26).

Pani Agnieszka Łuba-Mendyk powiedziała, że chodzi tylko o datę.

Pan Kazimierz Żółtek odpowiedział, że - 10.10.2022. Ponadto dopowiedział, że podszedł przed chwilą do pani Wicestarosty podziękować za stwierdzenie jakie wygłosiła nie mając tego stenogramu przed sobą. Ja zacytuję: „Każdą decyzję władz powiatowych uszanujemy”. To była sentencja ze strony grupy nauczycieli na zakończenie naszego spotkania. Szanowni Państwo, postawmy wreszcie kropkę – mówił pan K. Żółtek.

Pani Agnieszka Łuba-Mendyk powiedziała, że jeszcze nie skończyła swojej wypowiedzi.

Pan Kazimierz Żółtek w toku dalszej wypowiedzi uznał, że więcej rzeczy nie chce wyciągać i chce stonować trwającą dyskusję. Nie macie wiedzy. Dostaniecie tę wiedzę na sesji poświęconej tej sprawie. Dostaniecie tę wiedzę i wtedy będziecie mogli formułować przypuszczenia. Bardzo pięknie wypowiedział się nieobecny radny Tomasz Świątek. Gdzie jesteś Tomasz? Nie ma go. Szanowni państwo, pan Tomasz powiedział tak: „Wydaje mi się, wydaje mi się, że byłoby tak dobrze. Nie wiem jak tam było. Za mało wiedzy mam”. Najmądrzejsza wypowiedź tego radnego, który jest dopiero tutaj miesiąc z nami. Najmądrzejsza wypowiedź: „Wydaje mi się, że byłoby dobrze. Takie mam odczucie.”. Ale nie rzuca żadnych oskarżeń, za mało dialogu – zakończył wypowiedź pan K. Żółtek.

Pani Przewodnicząca oddała głos pani Wiceprzewodniczącej Rady Powiatu A. Łuba – Mendyk celem dokończenia rozpoczętej uprzednio wypowiedzi.

Głos zabrała pani Agnieszka Łuba-Mendyk, która powiedziała: „Do czego ja zmierzam? Szanowni Państwo, skoro to spotkanie zakończone było takimi słowami, jak Pan przytoczył i odbyło się 10 października, to proszę mi powiedzieć dlaczego Rada Powiatu otrzymała pismo z datą 24 października i tu jest zupełnie inna informacja? Z tej informacji nie wynika, że grono pedagogiczne szanuje decyzje zarządu.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka podjęła próbę zakończenia dyskusji.

Głos zabrał pan radny B. Włodarczyk, który zwracając się do Pani Przewodniczącej powiedział, by prowadziła sesję, bo pan Żółtek przerywa każdemu.

Pani Przewodnicząca poprosiła o spokój. Oczekujecie Państwo porządku, to zachowajmy wszyscy wobec siebie szacunek – dodała.

Na salę obrad powrócił pan radny T. Świątek – godz. 14:30.

Pani Agnieszka Łuba-Mendyk dopowiedziała - To nie znaczy, że ja kłamię tak?

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu powiedziała, że do tej pory uważa, że rozmowa była umożliwiona każdemu. Nikt nie ma tutaj złych intencji, żeby Państwa blokować. Natomiast mówcie kolejno, żeby nie robić z posiedzenia Rady Powiatu targowicy, więc proszę bardzo staram się, żeby zachować tutaj porządek. Jeśli Pani skończyła Pani Radna, to przechodzimy dalej – mówiła pani Przewodnicząca.

Pani Wiceprzewodnicząca Rady Agnieszka Łuba-Mendyk powiedziała, że jej zdaniem, jeśli ta sprawa byłaby zakończona, to nie byłoby tego pisma. A to pismo ma datę 24. wpłynęło 27. Także myślę, że temat jest żywy.

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu odpowiedziała, że będziemy to rozważać. Zapytamy dlaczego nauczyciele jednego dnia powiedzieli co innego, a zmienili zdanie dwa tygodnie później, czy tydzień później. Ja nie potrafię Państwu tego rozstrzygnąć. Proszę bardzo na koniec ad vocem pan Włodarczyk. Uprzejmie Pana proszę, żeby była w miarę krótka wypowiedź – mówiła pani Przewodnicząca B. Kornacka.

O głos poprosił pan radny Bogusław Włodarczyk, który powiedział, że pan radny zabierając głos pan Żółtek powiedział pierwszym razem, że nie będzie przeszkadzał. Zabierał 3 razy głos i wolno było się wypowiadać, pani Wicestarosta Jalowska dwa razy, pan Rozszczypała dwa razy, więc skoro im wolno zabierać kilkakrotnie głos, to i mnie także. Krótko zwięźle i na temat.

Pani Bożena Kornacka Przewodnicząca Rady Powiatu odpowiedziała, że nie będzie panu radnemu przerywać i odda mu głos. Tylko proszę zauważyć, że Pan prawie pół godziny już mówił, więc bardzo proszę się wypowiedzieć i bez wycieczek – dodała pani Przewodnicząca.

Pan radny Bogusław Włodarczyk odpowiedział, że nie było wycieczek. Tylko to nie on przerywał pani radnej Łubie-Mendyk i nie on próbował to recenzować. Szanowni Państwo, czy Państwo słyszeliście, żebym ja kiedykolwiek mówił o jakichś partiach politycznych? To padało z ust innych osób. Proszę sobie odsłuchać, kto mówi o partiach. Czy teraz ktoś mówił o partiach politycznych? Ja rozumiem, że jak nie mamy merytorycznie o czym rozmawiać. Rozumiem, że pani Kasińska jest członkiem Komisji Rewizyjnej, więc ma komplet informacji. Jeśli dostajemy wspólnie informację od członka zarządu, że pani Kasińska nie ma kompletu informacji, żeby mogła zajmować głos będąc członkiem komisji, to kto ma te informacje? Szanowni Państwo, ja odniosłem się po pierwsze do protokołu, gdzie jasno i wyraźnie było powiedziane, że pani radna Bławat w imieniu pani przewodniczącej obecnej wyłączyły się z pracy komisji i to jest wszystko. Miałem nadzieję, że kolega Wojtek ma na tyle odwagi moralnej, że powie jak to wyglądało. Nie każdy ma odwagę. Ja nie odnosiłem się do niczego, ja zacytowałem pismo. To pismo wpłynęło do nas wszystkich. Kiedy mieliśmy go cytować? Tak jak komisja by się zebrała za rok, za dwa, za półtora? To pismo do nas wpłynęło. W tym piśmie ludzie, którzy się podpisali piszą: „Uważamy za konieczne odczytanie na najbliższej sesji Rady Powiatu Opatowskiego pisma, które grono pedagogiczne złożyło na ręce starosty i członków zarządu”. Pan K. Żółtek cytuje jakieś swoje notatki. Dlaczego nam nie odczytano dzisiaj tego pisma? Mnie nie interesują notatki pana Żółtka. Mnie interesuje pismo, bo ci ludzie o to piszą. Nie zrobiliście Państwo tego, bo gdybyście zrobili, to by nie było. Dalej, w tym piśmie, grono pedagogiczne pisze wyraźnie, że proszą, żeby to pismo zostało odczytane. Ja odczytałem to pismo. Czy ja mówiłem o czymś? Państwo nie dyskutowaliście

na temat pisma, które napisało grono pedagogiczne. To grono pedagogiczne oprócz pisma wtedy kiedy pan Starosta z panem Kazimierzem pojechał i przedstawił w głosowaniu, 99% ludzi było przeciwko tej kandydaturze. Więc gdyby tak było ładnie jak wynikało z notatki szanownego Pana, to ci ludzie przecież tajnie głosując zagłosowaliby tak, a nie inaczej. Nie wiem jak bo to było tajne, jak głosował kolega Wojtek, czy cała reszta, czy był w tej dwójce, czy w trójce. Generalnie to ja nic nie robiłem, a Państwo żeście robili do mnie wycieczki osobiste. Pan Kazimierz robi się i próbuje po prostu każdego komentować. Odnosić się było do pisma. Ja też nie chcę podnosić temperatury, opowiedzieć kiedy do czego miał się Pan odnosić. Jak kolega składał rezygnację. Minęło 4 miesiące i nie ma tego odniesienia. Można sobie otworzyć, Pan posłucha, co Pan deklarował jak miał Pan wyjaśniać, więc nie chcę się odnosić. Ja odczytałem pismo i byłem przekonany, że dzisiaj Państwo jako wybrańcy tego powiatu będziecie dyskutować na temat pisma, które napisało grono pedagogiczne w 90% i które 400 podpisów złożyło. Ja nie wiem kto manipulował, ja nie byłem w tej szkole, z nikim z tej szkoły nie rozmawiałem. Wszyscy dostaliśmy tę informację, więc zamykanie tego pod dywan jest nie uczciwe w stosunku do tych ludzi. Oczywiście dzisiaj rozumiem, że nie przeprosimy, ale ponoć mylić się jest rzeczą ludzką, ale rzeczą ludzi jest także wznosić się ponad swoje pomyłki. Przyznaję się do tych pomyłek. Uważam dalej Pani Przewodnicząca, że powinna być przerwa, powinny się zebrać komisje, powinno paść stanowisko przepraszające radę pedagogiczną, grono pedagogiczne za sytuację, która wyszła. Oczywiście macie większość, możecie po prostu przegłosować albo zamknąć dyskusję w tym temacie. Natomiast kończąc powiem tyle, gdybyśmy się spotkali pierwszy raz, gdybyśmy wyjaśnili wszystko początkiem września, nie byłoby potrzeby dalszego tego tematu grzania. Nie wiem komu, na czym i w czym imieniu zależało na tym, żeby temat szkoły, tej szkoły był grzany przez trzy- cztery miesiące na okrągło – zakończył wypowiedź pan radny Bogusław Włodarczyk.

Pani Przewodnicząca przypomniła, że realizowany jest zaledwie 5 punkt porządku obrad sesji. Proszę sobie wyobrazić że, to pismo miało być przeczytane, bo mam je przed sobą, ale Pan mnie po prostu wyręczył. Także proszę nie mówić, że ja miałam zamiar czegoś nie przedstawić – dodała pani Przewodnicząca B. Kornacka. Kontynuując udzieliła głosu panu radnemu Wacławowi Rodkowi.

Głos zabrał pan Wacław Rodek mówiąc, że chciałby się podzielić z radnymi dobrą wiadomością. Młody człowiek Jakub Majewski, który pochodzi z Tarłowa do niedawna był uczniem Szkoły Podstawowej w Tarłowie, mistrzem świata w kickboxingu juniorów. Zawody odbyły się na przełomie (dla uspokojenia sytuacji tak) września i października 2022 r. Nie jest to jakiś przypadkowy jednorazowy sukces tego człowieka, ale kontynuacja jego kariery sportowej, bo wcześniej był wicemistrzem świata w tej dyscyplinie. Nie wiem ilu pochodzących z terenu powiatu opatowskiego mieszkańców może poszczycić się takimi sukcesami. Uważam, że każdą taką informacją powinniśmy się dzielić i cieszyć się, że są tacy ludzie. Cieszyć się ich sukcesami. Na pewno jest to jakiś osobisty sukces, powód do radości,

do dumy dla niego, dla matki, ojca już nie ma, dla dziadków, rodziny, ale też uważam dla nas całej społeczności, że są tacy ludzie. To powinien być przykład dla naszych dzieci, młodzieży, że można wyteżoną pracą, dyscypliną wewnętrzną, poukładaniem wewnętrznym osiągać takie sukcesy. Jest też do przemyślenia, czy gdyby pozostał tu na miejscu, a nie wyjechał z matką, z rodziną do dużego ośrodka miejskiego do Gdańska, czy mógłby odnieść taki sukces? Czy miałby takie same szanse rozwojowe? Czy mógłby w takim samym zakresie kontynuować swoje pasje? I tutaj jest to też takie miejsce, apel do władz powiatu, do starosty, do wszystkich, którzy mają kontakt z parlamentarzystami, czy by nie ustanowić jakiegoś instytucjonalnego wsparcia dla takich młodych ludzi, którzy jeszcze nie odnieśli żadnych sukcesów. Może nie wszyscy będą mistrzami, ale żeby ich nie wesprzeć. Bez sztabu lekarzy, jakiś konsultantów - praktycznie sam. Nie wiem czy z trenerem czy nie, bo z babcią rozmawiałem tylko. Praktycznie sam, za prywatne pieniądze rodziny, matki, dziadków. Wyjazd wsparł wójt gminy Tartów za co mu się należy podziękowanie, sekretarz pani gminy pani Lipowska, radni gminy Tartów i życzliwi ludzie. Bardzo fajnie, ale to daje nam do zrozumienia, że jest wiele ważnych spraw, ale to jest przyszłość takich młodych ludzi, to jest właśnie danie im szansy rozwojowej. Właśnie dobra szkoła, opieka nad takimi zdolnymi ludźmi, którzy chcą coś osiągnąć, mogą coś osiągnąć, żeby byli przykładem dla innych. Nad tym się zastanówmy. W punkcie wolne wnioski i zapytania, interpelacje odbyła się praktycznie dyskusja nad całą sesją, która ma się odbyć. Może i dobrze, powtórzmy ją za jakiś czas utrwali się to, ale wszędzie jest potrzebne troszeczkę rozwagi - zakończył wypowiedź pan radny W. Rodek.

Pani Przewodnicząca Rady Powiatu Bożena Kornacka podziękowała za wypowiedź i zamknęła dyskusję i przeszła do realizacji kolejnego punktu obrad.

Ad. 6. Podjęcie uchwał Rady Powiatu:

a) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Opatowskiego na lata 2022 – 2026.

Pani Przewodnicząca poinformowała, że projekty uchwał były przedmiotem obrad komisji stałych i zostały pozytywnie zaopiniowane. Zapytała, czy są pytania do projektów uchwał budżetowych lub są potrzebne dodatkowe wyjaśnienia?

Nikt się nie zgłosił, wobec czego pani Przewodnicząca poddała powyższy projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXX.99.2022 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher,

Wacław Rodek, Adam Rozszczypała, Tomasz Świętek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

b) o zmianie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Opatowskiego na 2022 rok.

Pani Przewodnicząca zapytała, czy są potrzebne wyjaśnienia do przedmiotowego projektu uchwały.

Nikt się nie zgłosił wobec czego pani Przewodnicząca poddała projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXX.100.2022 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Wacław Rodek, Adam Rozszczypała, Tomasz Świętek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 10 do niniejszego protokołu.

c) w sprawie zawarcia porozumienia o powierzeniu zadania organizacji przewozów o charakterze użyteczności publicznej w zakresie publicznego transportu zbiorowego w powiatowych przewozach pasażerskich.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała powyższy projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXX.101.2022 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Wacław Rodek, Adam Rozszczypała, Tomasz Świętek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 12 do niniejszego protokołu.

d) o zmianie uchwały w sprawie wyznaczenia linii komunikacyjnych publicznego transportu zbiorowego, dla których organizatorem jest Powiat Opatowski.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała powyższy projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXX.102.2022 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 13 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (15) Aneta Bławat, Jacek Dwojak, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Barbara Kasińska, Bożena Kornacka, Agnieszka Łuba-Mendyk, Wojciech Majcher, Wacław Rodek, Adam Rozszczypała, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 14 do niniejszego protokołu.

e) w sprawie przedłużenia terminu rozpatrzenia skargi.

Wobec braku zgłoszeń pani Przewodnicząca poddała powyższy projekt uchwały pod głosowanie.

W głosowaniu jawnym uchwała Nr LXX.103.2022 została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 15 do niniejszego protokołu.

Udział w głosowaniu wzięło 15 radnych.

Wyniki imienne:

ZA (10) Aneta Bławat, Alicja Frejlich, Andrzej Gajek, Małgorzata Jalowska, Bożena Kornacka, Wojciech Majcher, Wacław Rodek, Adam Rozszczypała, Maciej Wolański, Kazimierz Żółtek.

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5) Jacek Dwojak, Barbara Kasińska, Agnieszka Łuba-Mendyk, Tomasz Świątek, Bogusław Włodarczyk.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 16 do niniejszego protokołu.

Pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad.7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka, która powiedziała, że interpelacji i zapytań nie było.

O głos poprosił pan Maciej Wolański - radny, Członek Zarządu Powiatu, który podziękował panu radnemu Wojciechowi Majcherowi za to, że (biorąc pod uwagę całą sytuację, problemy, spory) zawsze na pierwszym miejscu dla niego jest uczeń i za to, że godnie, solidnie wykonuje swoje obowiązki nauczyciela.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń pani Przewodnicząca przeszła do realizacji kolejnego punktu obrad.

Ad. 8. Zakończenie obrad LXX sesji Rady Powiatu.

Pani Przewodnicząca Bożena Kornacka poinformowała, że porządek obrad został zrealizowany, po czym wypowiedziała formułę – „zamykam obrady LXX sesji Rady Powiatu w Opatowie”.

Na tym sesję zakończono.

Protokołowała:

Justyna Zdyb

Przewodniczący Rady

Bożena Kornacka